

**Polityka jako wyraz lub następstwo religijności,
red. naukowa Ryszard Michalak, „Politologia religii”, t. 2,
Wydawnictwo „Morpho”, Zielona Góra 2015, ss. 420**

Recenzowana książka stanowi drugi tom serii wydawniczej „Politologia religii”. Autorami artykułów jest szerokie grono specjalistów oraz adeptów nauki (także debiutujących swoimi artykułami w tej książce) – politologów, religioznawców, historyków, literaturoznawców, prawników i filozofów – reprezentujących ośrodki nauki w: Gorzowie Wielkopolskim, Grudziądzu, Katowicach, Lublinie, Olsztynie, Poznaniu, Szczecinie, Toruniu, Warszawie, we Wrocławiu i w Zielonej Górze. Rozważania rozpoczyna artykuł wprowadzający redaktora tomu, Ryszarda Michalaka, w którym z jednej strony ukazano naturę religijności i jej wpływ na sferę polityczną, a z drugiej wyzwania, jakie stanęły przed politologią religii w obliczu rosnącego zainteresowania problematyką religijno-polityczną. Wprowadzający charakter mają także rozważania Dariusza Góry-Szopińskiego wokół istoty politologii religii i jej miejsca w relacji do różnych dziedzin nauki. Wszystkie pozostałe artykuły umieszczono w jednym z czterech działów: I – *Fundamentalizmy religijne*; II – *Religia a tożsamość narodowa i nacjonalizmy*; III – *Religia w poszukiwaniu pokoju, pojednania i współdziałania*; IV – *Religia w przestrzeni publicznej*.

Pierwszy rozdział otwiera artykuł Marii Marczewskiej-Rytko, w którym ukazano, opierając się na bogatej argumentacji, fundamentalizm religijny w dwóch odsłonach: ideologii i ruchu społecznego/politycznego. Autorka skutecznie przy tym dowodzi, że fundamentalizm może funkcjonować w postaci mniej lub bardziej zhierarchizowanych ruchów społecznych lub politycznych. Kolejny artykuł, autorstwa Piotra Ślusarczyka, to krytyczne studium wokół występujących na gruncie polityki i nauki prób pogodzenia politycznego islamu z liberalną demokracją. Artykuł ten wyraźnie wyłamuje się z trendu, który określany jest jako *political correctness*. Podobnie sytuować można artykuł Jarosława Macały, który w naukowy i daleki od jednostronnego sądu sposób przybliżył (w bodaj pierwszym artykule naukowym w polskim piśmiennictwie) cele programowe oraz formy działalności ruchu PEGIDA (niem. *Patriotische Europäer gegen die Islamisierung des Abendlandes*, pol. *Patrioci Europy przeciw Islamizacji Zachodu*).

Marcin Pomarański przybliżył postać Jerry'ego Falwella, określanego w niektórych kręgach amerykańskiej polityki jako „najniebezpieczniejszego człowieka w Ameryce”. Falwell i jego ultrapravicowe poglądy na temat moralności ma wielu zwolenników w Stanach Zjednoczonych, szczególnie na amerykańskim południu w rejonie zwanym *The Bible Belt*. Falwellowi nieobce są poglądy o konieczności przekształcenia USA w teokrację, gdyż tylko taka zmiana może – jak przekonuje – odnowić zepsute oblicze tego państwa. Tematykę amerykańską podejmuje również Danuta Cudna, która przybliżyła w swoich rozważaniach wizję amerykańskiego mesjanizmu, stanowiącego za prezydentury Ronalda Reagana ważne tworzywo ideowe w rywalizacji z ZSRR.

Druga część książki poświęcona jest wpływowi religii na tożsamość narodową i nacjonalizmy. Rozdział otwiera artykuł Radosława Zenderowskiego *Religia jako fundament i rdzeń tożsamości narodowej*. Autor skutecznie przekonuje, że religia jako wartość rdzenna zarówno historycznie, jak i współcześnie odgrywa istotną, nierzadko także kluczową rolę w kształtowaniu tożsamości narodowych. Teza odnosi się nie do konkretnego regionu czy wybranych regionów świata, ale ma także charakter uniwersalny. Różnice pomiędzy poszczególnymi regionami odnoszą się przede wszystkim do „siły” zmiennej niezależnej, jaką jest religia, w stosunku do zmiennej zależnej, jaką jest tożsamość narodowa. Nie bez znaczenia jest także specyfika danej religii. Istnieją bowiem oczywiste różnice pomiędzy religiami monoteistycznymi i politeistycznymi, uniwersalistycznymi i nieuniwersalistycznymi. Co ciekawe, ścisły związek religii i tożsamości narodowej jest oczywisty i trudny do podważenia. W teoretyczny model opisany przez Radosława Zenderowskiego wpisują się bezpośrednio rozważania Mateusza Seroki wokół roli czynnika religijnego w procesie kształtowania współczesnej tożsamości narodowej Boszniaków, artykuł Grzegorza Bębniaka oddający proces utworzenia narodu Afrykanerów (świetnie udowodniona teza o kalwińskiej predestynacji wiodącej do apartheidu) oraz artykuł Marty Czury na temat Ormian i Armenii, odpowiednio: narodu i państwa określonych przez religię.

Grzegorz Jasiński przedstawia Ruch Wspólnotowy w Prusach Wschodnich stanowiący fragment wielkiego prądu umysłowego dążącego do odnowy moralnej. Niewątpliwy konserwatyzm społeczności gromadkarskiej i zachodzące z pewnym opóźnieniem procesy asymilacyjne sprawiły przy utożsamianiu pojęcia polskości z używanym językiem, że odbierano gromadkarzy jako „narodowo-polską ostoję” we wschodniopruskiej społeczności. Przedmiotem refleksji w artykule Krzysztofa Karczewskiego są występujące w bardzo dużym nasileniu pozytywne wobec katolicyzmu stanowiska polskich, międzywojennych ruchów politycznych: ruchu narodowo-demokratycznego (Narodowa Demokracja, endecja) oraz ruchu narodowo-radykalnego (Obóz Narodowo-Radykalny, Obóz Narodowo-Radykalny „ABC”, Ruch Narodowo-Radykalny „Falanga”). Autor dowodzi, że wpływ katolicyzmu na frakcję „młodych”

w endecji i na narodowo-radykalną doktrynę polityczną to przykłady oddziaływania kategorii metapolitycznej. Wioletta Husar w swoim artykule ukazuje znaczenie religii dla działalności politycznej Sabino de Arany y Goiri – baskijskiego nacjonalisty. Zakłada, że poglądy polityczne Goiri były wyrazem jego głębokiej religijności. Marcin Pisarski przedstawia mistyczny nacjonalizm Corneliu Zelea Codreanu. Z perspektywy politologii religii trudno o lepszy przykład przenikania się myśli nacjonalistycznej oraz światopoglądu chrześcijańskiego w wydaniu prawosławnym.

Kolejny rozdział poświęcony jest roli religii w poszukiwaniu pokoju, pojednania i współdziałania. Warto zaznaczyć, że każdy z autorów pisze o chrześcijaństwie i jego roli w tych procesach. Znamienne jest, że powszechne w zachodniej kulturze masowej są głosy o pokojowym charakterze religii Dalekiego Wschodu, a zapomina się w tym kontekście o chrześcijaństwie. Stefan Dudra w swoim artykule ukazuje inicjatywy Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego na rzecz pokoju i bezpieczeństwa w latach 1945-1989. Wskazuje, że wynikały one nie tylko z uwarunkowań politycznych, ale również z założeń teologicznych zasady symfonii (synergii, symbiozy). Martyna Masłowska przybliży postać Larsa Olafa Jonathana Soderbloma – prekursora zinstytucjonalizowanego ekumenizmu na rzecz pokoju. Dorota Maj podjęła się trudnego zadania analizy stanowiska Konferencji Kościołów Europejskich wobec integracji europejskiej. O ile w latach 1964-1991 Konferencja koncentrowała się przede wszystkim na problematyce zagwarantowania trwałego pokoju, o tyle po 1991 r. aktywność ta przesunęła się na poziom unijnego prawa, akcesję nowych państw członkowskich oraz znaczenie Kościołów i związków wyznaniowych w procesach integracji europejskiej. Trzy perspektywy: polska, europejska i chrześcijańska definiują refleksje abp. Bolesława Kominka odnoszące się do pojednania polsko-niemieckiego w artykule Marka Mutora.

Ostatni rozdział poświęcony jest religii w przestrzeni publicznej. Robert T. Ptaszek prezentuje wpływ *gender mainstreamingu* na politykę religijną Unii Europejskiej wobec chrześcijaństwa. Teza, że w zbudowanej na fundamencie wiary w Chrystusa Europie zaczyna brakować miejsca dla chrześcijaństwa, została uzasadniona licznymi przykładami. Waldemar Rogowski przedstawia refleksje filozofa Charlesa Taylora dotyczące świeckości oraz kondycji wiary religijnej we współczesnym społeczeństwie oraz – jak się wydaje – pewne próby swoistej zachęty do implementacji wartości religijnych w przestrzeni publicznej. Łukasz Młyńczyk prowadzi w swoim artykule rozważania na temat polityzacji i polityczności współczesnej narracji religijnej. Autor przekonuje, że od wielu lat toczące się spory wokół poziomu reprezentatywności religii w domenie politycznej są w znacznym stopniu nieefektywnie interpretowane. Stąd też współczesny rozwój *politologii religii* pozwala na przeprowadzenie analizy wyższego rzędu. Bez wątplenia ważny głos będą zajmować religioznawcy, ale to politolodzy jako „znawcy polityki” reprezentują komplementarne wnioski. Można również zaznaczyć, że analiza

politologów pozwala na zainteresowanie się doczesnymi efektami funkcjonowania religii, spośród których ich najwyższy stan to właśnie przekształcenie w format tego co polityczne.

Celem tekstu Bartłomieja Seclera jest wyartykułowanie wątków ze spuścizny Józefa Tischnera, które korespondują z problematyką religii i polityki. Autor skupił się na specyfice relacji religia – polityka, zrozumieniu miejsca i roli Kościoła w życiu publicznym, problemie religii politycznej oraz stosunku krakowskiego myśliciela do demokracji. Paweł Leszczyński obrazuje usytuowanie Kościoła luterańskiego w Polsce lat 1945-1989, charakterystyczne dla wszystkich nierzymskokatolickich związków wyznaniowych tamtego okresu. Z jednej strony aparat władzy częstokroć nieprzychylnie nastawiony do samej ich obecności na polskiej ziemi, a z drugiej strony odległy jeszcze w Polsce od ekumenicznego wymiaru posłannictwa Kościoła katolickiego. Piotr Pochyły porusza temat związany z religijnością demonstrowaną przez ministrów spraw zagranicznych III RP. Z wniosków, jakie wyciąga, wynika, że ministrowie spraw zagranicznych czynili z deklaratywnego wyrażania religijności element polityki zagranicznej może nie najważniejszy, ale istotny czynnik wpływający w jakimś stopniu na zachowanie Polski na arenie międzynarodowej.

O ponadprzeciętnych walorach recenzowanej książki stanowią głównie: aktualność i ranga podjętej problematyki, skład zespołu autorskiego, poziom naukowy wszystkich zaprezentowanych w książce artykułów. Ponadto wpływ profesjonalnej redakcji naukowej na spójność książki, która choć jest pracą zbiorową, stanowi też zwartą publikację. Uznanie budzi zarówno logiczna sekwencja rozważań, inteligentny podział na części, jak i interesująca treść poszczególnych tekstów. Z pełnym przekonaniem można ją zarekomendować wszystkim czytelnikom zainteresowanym problematyką politologii religii i jej wpływem na procesy polityczne.

Paweł Śnieg